

Sygn. akt **IV Ka 1661/12**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym
w składzie:

Przewodniczący: SSO Ryszard Małachowski

Sędziowie: SO Dorota Mazurek

del. SR Piotr Podleśny (spr.)

Protokolant: Aneta Maziarek

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Janiny Rzepińskiej

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2013 r.

sprawy **P. N.**

oskarżonego z art. 270 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie

z dnia 18 września 2012 r. sygn. IV K 1178/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- za przypisany oskarżonemu czyn na podstawie art. 270 § 1 kk wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych,

- uchyla oparte o przepis art. 44 § 1 kk rozstrzygnięcie o przepadku przedmiotów i wymienione w pkt. II części dyspozytywnej przedmioty

w postaci wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia i umowy ubezpieczenia OC na podstawie art. 230 § 2 kpk zwraca (...) Spółka Akcyjna w W.,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki związane z postępowaniem odwoławczym i wymierza mu 300 (trzysta) złotych opłaty za obie instancje.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin Centrum w S. wyrokiem z dnia 18 września 2012 roku w sprawie IV K 1178/11 uznał oskarżonego P. N. za winnego tego, że w dniu 19 października 2003 w S. podrobił podpis I. N. na wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia OC oraz na polisie ubezpieczenia OC dotyczącej ubezpieczenia samochodu V. zawartej z (...) SA, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 270 § 1 kk, za który to czyn na podstawie wskazanego przepisu Sąd wymierzył oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto na podstawie art. 44 § 1 kk Sąd orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia i umowy ubezpieczenia, obciążył też oskarżonego kosztami sądowymi, wymierzył mu opłatę od skazania.

Apelację od tego wyroku wywiódł oskarżony zarzucając nieprawidłowe zastosowanie wykładni prawa, naruszenie zasad materiału dowodowego oraz konstytucyjnej zasady domniemania niewinności. Wskazał, że zeznania świadka I. O. (1) wskazują, że oskarżony mógłby sam podpisać polisę, nie zezwoliłaby ona na to, by oskarżony podpisał się za żonę. Zarzucił, że Sąd I instancji w żaden sposób nie wyjaśnił motywów jego rzekomego działania, wskazał, że w polisie brak było numerów rejestracyjnych pojazdu, pojazd nie widniał w ewidencji, wskazany w polisie numer VIN nie jest numerem nadwozia, a więc nie była ona wystawiona prawidłowo. Podniósł też, Sąd I instancji nie uzasadnił w żaden sposób przyjętej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie go, ewentualnie umorzenie postępowania z powodu przedawnienia i niskiej społecznej szkodliwości czynu, albo też uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja oskarżonego, choć doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku – okazała się niezasadna.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że Sąd Rejonowy zebrał w sprawie kompletny materiał dowodowy, który jest wystarczający do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy i wydania merytorycznego rozstrzygnięcia, zaś zebrane dowody ocenił w sposób zgodny z dyspozycją art. 7 kpk, co znalazło należyte odzwierciedlenie w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu wyroku.

Niecelowe jest powielanie oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, należy jednak stwierdzić, iż słusznie Sąd ten ustalając stan faktyczny oparł się na opinii biegłego z zakresu grafologii. Sąd Okręgowy podziela ocenę, iż opinia ta jest pełna, jasna, zaś wysnute wnioski są należycie uzasadnione i wynikają logicznie z przeprowadzonych badań. Zresztą oskarżony w swej apelacji nie podniósł zarzutów kwestionujących rzetelność tej opinii.

Zasadnie Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom I. O. (2) (poprzednio N.), uznając je za logiczne i znajdujące poparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. W szczególności opisana wyżej opinia z badań grafologicznych potwierdza zeznania tego świadka, iż to oskarżony podrobił jej podpis na dokumentach opisanych w treści zarzutu.

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów podniesionych w apelacji zauważyć należy, iż faktycznie zeznania I. O. (1) nie potwierdzają tego, by to oskarżony złożył podpisy za swą żonę na polisie ubezpieczeniowej i wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia. Jednak Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał wyraźnie, iż zeznania tego świadka mają obniżoną wartość dowodową z uwagi na to, że I. O. (1) nie pamiętała okoliczności zawierania umowy ze względu na znaczny upływ czasu od zdarzenia oraz powtarzalność czynności przy zawieraniu umów. Istotnie w toku składanych zeznań świadek wskazywała, że nie jest w stanie powiedzieć z kim rozmawiała przy zawieraniu umowy (k. 135), wskazywała, że podpis klienta mógł być złożony bez jej obecności (k. 135v). Jej twierdzenia, że polisę podpisała kobieta (k. 31v) oparte są w istocie na treści dokumentacji, lecz wobec faktu, że świadek nie pamiętała okoliczności zawarcie tej konkretnej umowy ubezpieczenia, a jej zeznania nie były stanowcze – nie mogą prowadzić do wniosku, iż to I. O. (2) własnoręcznie podpisała się na kwestionowanych dokumentach. Wniosek tak byłby nadto sprzeczny z wnioskami wynikającymi z pełnej, rzetelnej i wiarygodnej opinii z badań grafologicznych.

Przywoływane przez oskarżonego okoliczności, jakoby treść polisy była nieprawidłowo wypełniona, gdyż brak było dowodów rejestracyjnych pojazdu, zaś numer VIN był nieprawidłowy, a sam pojazd mógł w ogóle nie istnieć – nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zgodnie z dyspozycją art. 270 § 1 kk – karze określonej w tym przepisie podlega ten, kto w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa. Dokumentem zaś wedle art. 115

§ 14 kk jest każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne.

W niniejszej sprawie niezależnie od prawidłowości wypełnienia polisy ubezpieczenia OC – uznać należy, że dokument ten stanowił dowód prawa, mianowicie dowód zawarcia umowy ubezpieczenia, jak również dowód, że ubezpieczający zobowiązał się uiścić następną składkę ubezpieczeniową. Najwyraźniej ubezpieczyciel uznał umowę za prawidłowo zawartą, skoro pobrał składkę, wystawił polisę udzielając tym samym ochrony ubezpieczeniowej, nie wnosił żadnych zastrzeżeń do umowy, na podstawie umowy domagał się zapłaty drugiej raty składki. Tym samym dokumenty, które podrobił oskarżony składając na nich podpis o treści (...) były dokumentami w rozumieniu art. 115 § 14 kk, stąd jego zachowanie wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 kk.

Nieprzekonujące są twierdzenia skarżącego, że w istocie nie miał on żadnego racjonalnego celu w podrabianiu podpisu żony, gdyż mógł samodzielnie zawrzeć umowę ubezpieczenia i podpisać stosowne dokumenty. Zwrócić należy uwagę, że podrabiając podpis żony na dokumentach związanych z zawarciem umowy ubezpieczenia OC – uzyskał on w istocie to obowiązkowe ubezpieczenie po wpłaceniu zaledwie połowy składki. Korzyść jego polegała na tym, że wobec podrobienia podpisu żony uzyskał pełną ochronę ubezpieczeniową, zaś ubezpieczyciel dochodził zapłaty drugiej części składki nie od oskarżonego, lecz od jego I. N., której podpis został podrobiony.

Wbrew stanowisku skarżącego – karalność tego czynu nie uległa przedawnieniu. Mianowicie przestępstwo z art. 270 § 1 kk jest zagrożone alternatywnie karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Wedle art. 101 § 1 pkt 3 kk – karalność czynu zagrożonego karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata ustaje wówczas, gdy od daty popełnienia czynu upłynęło 10 lat, a jeśli w tym okresie wszczęto postępowanie przeciwko osobie – okres ten ulega wydłużeniu o 10 lat (art. 102 kk). Wobec tego karalność czynu będącego przedmiotem zarzutu upłynie dopiero 19 października 2023 roku.

Odnosząc się do zarzutu braku uzasadnienia przyjętej oceny społecznej szkodliwości czynu zauważyć należy, iż ocena ta istotnie nie jest obszerna, choć zawiera elementy, którymi Sąd się kierował: podrobienie dwóch dokumentów, działanie na szkodę osoby najbliższej.

Brak jest podstaw by podzielić pogląd skarżącego, iż społeczna szkodliwość czynu jest znikoma. Przyjęciu takiego stanowiska sprzeciwia się nade wszystko fakt, iż swym działaniem doprowadził on do sytuacji, w której przeciwko I. O. (2) (poprzednio N.) prowadzono postępowanie windykacyjne dotyczące zapłaty drugiej części składki ubezpieczeniowej. Twierdzenie skarżącego jakoby roszczenie było przedawnione w żaden sposób nie jest wykazane, w szczególności mogło dojść do przerwania biegu przedawnienia. Nawet gdyby założyć, iż obecnie roszczenie jest przedawnione, to przecież w momencie swego przestępczego działania oskarżony nie mógł zakładać, że ubezpieczyciel podejmie kroki w celu dochodzenia tej należności dopiero po upływie okresu przedawnienia.

Stwierdzić więc należy, iż okoliczności sprawy, w szczególności podrobienie podpisu bez wiedzy i zgody I. O. (2), doprowadzenie do sytuacji, w której prowadzono wobec niej postępowanie windykacyjne – sprzeciwiają się uznaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu za znikomy.

Zdaniem Sądu Okręgowego – kara wymierzona przez Sąd I instancji jest jednak zbyt surowa.

Jak wyżej wskazano: czyn z art. 270 § 1 kk jest alternatywnie zagrożony karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności, przy czym kara grzywny jest karą najłagodniejszego rodzaju, zaś kara pozbawienia wolności jest karą najsurowszą.

Sąd odwoławczy nie doszukał się podstaw, by w okolicznościach tej sprawy wymierzać oskarżonemu karę najsurowszego rodzaju. Cele w zakresie prewencji ogólnej mogą zostać osiągnięte przez wymierzenie oskarżonemu kary najłagodniejszego rodzaju, to jest kary grzywny. Również cele kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa nie sprzeciwiają się wymierzeniu tego rodzaju kary.

Za łagodnym potraktowaniem oskarżonego przemawiają też okoliczności dostrzeżone przez Sąd I instancji: fakt, że nie doszło do wyrządzenia szkody, tryb życia oskarżonego, który pracuje zawodowo i ma na utrzymaniu małoletnie dzieci. Również znaczny upływ czasu od zdarzenia, jak też okoliczność, że w dacie popełnienia tego czynu oskarżony był osobą niekaraną – przemawiają za wymierzeniem oskarżonemu kary najłagodniejszego rodzaju.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że kara grzywny w rozmiarze 100 stawek po 30 złotych będzie adekwatną do okoliczności sprawy, w szczególności uwzględni należyście zarówno stopień społecznej szkodliwości czynu, jak też stopień winy. Dolegliwość wynikająca z tej kary będzie wystarczająca by zapobiec ponownemu popełnieniu przestępstwa przez oskarżonego, zaś z punktu widzenia społecznego oddziaływania kary – kara grzywny będzie wystarczającą reakcją na popełnione przez oskarżonego przestępstwo.

Sąd odwoławczy uchylił rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego o przepadku dokumentów w postaci polisy ubezpieczenia OC oraz wniosku o zawarcie umowy z przyczyn następujących.

Wedle treści przywołanego przez Sąd I instancji przepisu art. 44 § 1 kk: sąd orzeka przepadek przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa. Jednak zgodnie z dyspozycją art. 44 § 5 kk przepadku nie orzeka się, jeżeli przedmioty podlegają zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu uprawnionemu podmiotowi. Wynika to z faktu, że przepadek przedmiotów jest środkiem karnym, który ma z jednej strony funkcję prewencyjną, ale też funkcję represyjną. Dlatego też przepadek przedmiotów zasadniczo nie może nastąpić kosztem praw podmiotu innego niż sprawca przestępstwa, mającego prawo do przedmiotów podlegających przepadkowi (tak m.in. Janusz Raglewski w komentarzu do art. 44 kodeksu karnego, publ. Zakamycze 2004).

W niniejszej sprawie dokumenty w postaci polisy ubezpieczenia OC oraz wnioski o zawarcie umowy ubezpieczenia zostały uzyskane od (...) SA w W.. Stosownie do art. 44 § 5 kk – po zakończeniu postępowania dokumenty winny być więc zwrócone temu uprawnionemu, gdyż orzekanie przepadku na rzecz Skarbu Państwa w istocie naruszałoby prawa tego podmiotu, nie spełniałoby natomiast żadnej funkcji – ani prewencyjnej, ani represyjnej wobec oskarżonego.

Z opisanych wyżej względów Sąd Okręgowy uznał, że wyrok Sądu I instancji wymaga zmiany w zakresie orzeczenia o karze i środku karnym. W pozostałym zakresie wyrok należało utrzymać w mocy, gdyż zarzuty podniesione w apelacji okazały się bezzasadne. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zostało wydane w oparciu o treść art. 437 § 1 i 2 kpk, zaś o kosztach orzeczono zgodnie z art. 636 kpk.